

Australijski rząd chce F-35

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 4 maja 2009

Australijski rząd potwierdził wolę zakupu samolotów Lockheed Martin F-35. Przy okazji prezentacji białej księgi obronności, premier i minister obrony potwierdzili zamiar pozyskania 72-100 Lightningów II.

Australia jest kolejnym krajem, który zdecydowanie opowiedział się za realizacją wstępnego programu rozwoju F-35.

Australia jest partnerem programu rozwoju F-35 poziomu 3. Pierwszą decyzję, w sprawie wyboru F-35 podjęto w 2002, dając wprost do zrozumienia innym producentom, że starania o sprzedaż alternatywnych konstrukcji, są bezcelowe.

W odróżnieniu od innych państw, które zaangażowały się w rozwój samolotu Lockheed Martina nawet mocniej, władze Australii nie wykazują wahań, co do zakupu Lightningów II. Faktem jest, że i tam pojawiły się wątpliwości, spowodowane opóźnieniem fazy badawczo-rozwojowej, a także doniesieniami o niższych od zakładanych własnościach taktyczno-technicznych (zobacz: [Dobrze widoczny F-35?](#)), jednak w Australii - odmiennie, jak w przypadku Norwegii czy Holandii - brak realnej alternatywy dla amerykańskiego produktu.

W rzeczywistości, z powodu gwarantowania przez USA bezpieczeństwa Australii, kraj ten bierze pod uwagę jedynie samoloty amerykańskie. Problemy z F-35 próbowano więc rozwiązywać przez zakup F-22, który jednak nie doszedł do skutku, z powodu restrykcji eksportowych wobec tej maszyny. Opóźnienie w dostawach Lightningów II rozwiązano natomiast przez zakup 24 F/A-18F Block II Super Hornet, co pozwoli zapełnić lukę po wycofywanych F-111 (zobacz: [RAAF - po staremu](#)).

Według oświadczenia premiera, Kevina Rudda i ministra obrony, Joela Fitzgibbona rząd, po kolejnych analizach, których wyniki zawarto w białej księdze obronności, nadal wyraża wolę zakupu samolotów F-35. Mają one gwarantować, że RAAF zachowa dominację technologiczną w regionie, przynajmniej do 2030. Jednocześnie uznano, że inne konstrukcje nie spełnią wymagań australijskich wojsk lotniczych.

Pierwotnie zakładano, że zostanie zakupionych 100 samolotów tego typu. Obecnie proces ten ma być rozbity na 2 etapy. W pierwszym Australia pozyska nie mniej niż 72 egz., co jest niezbędne do wyekwipowanie 3 eskadr bojowych i jednostki szkolnej. Następnie zostaną przeprowadzone analizy, czy i kiedy zakupić dodatkowe 24-28 samolotów dla zastąpienia obecnie produkowanych Super Hornetów.

Proces pozyskania Lightningów II będzie powiązany z zakupem nowych systemów uzbrojenia, klasy *powietrze-powietrze* i *powietrze-powierzchnia*.



Australia jest kolejnym krajem, który zdecydowanie opowiedział się za realizacją wstępnych porozumień, dotyczących sprzedaży F-35. Amerykanie nie mają na tym kontynencie realnej konkurencji / Zdjęcie: Lockheed Martin

Australia jest partnerem programu rozwoju F-35 poziomu 3. Pierwszą decyzję, w sprawie wyboru F-35 podjęto w 2002, dając wprost do zrozumienia innym producentom, że starania o sprzedaż alternatywnych konstrukcji, są bezcelowe.

W odróżnieniu od innych państw, które zaangażowały się w rozwój samolotu Lockheed Martina nawet mocniej, władze Australii nie wykazują wahań, co do zakupu Lightningów II. Faktem jest, że i tam pojawiły się wątpliwości, spowodowane opóźnieniem fazy badawczo-rozwojowej, a także doniesieniami o niższych od zakładanych własnościach taktyczno-technicznych (zobacz: [Dobrze widoczny F-35?](#)), jednak w Australii - odmiennie, jak w przypadku Norwegii czy Holandii - brak realnej alternatywy dla amerykańskiego produktu.

W rzeczywistości, z powodu gwarantowania przez USA bezpieczeństwa Australii, kraj ten bierze pod uwagę jedynie samoloty amerykańskie. Problemy z F-35 próbowano więc rozwiązywać przez zakup F-22, który jednak nie doszedł do skutku, z powodu restrykcji eksportowych wobec tej maszyny. Opóźnienie w dostawach Lightningów II rozwiązano natomiast przez zakup 24 F/A-18F Block II Super Hornet, co pozwoli wypełnić lukę po wycofywanych F-111 (zobacz: [RAAF - po staremu](#)).

Według oświadczenia premiera, Kevina Rudda i ministra obrony, Joela Fitzgibbona rząd, po kolejnych analizach, których wyniki zawarto w białej księdze obronności, nadal wyraża wolę zakupu samolotów F-35. Mają one gwarantować, że RAAF zachowa dominację technologiczną w regionie, przynajmniej do 2030. Jednocześnie uznano, że inne konstrukcje nie spełnią wymagań australijskich wojsk lotniczych.

Pierwotnie zakładano, że zostanie zakupionych 100 samolotów tego typu. Obecnie proces ten ma być rozbity na 2 etapy. W pierwszym Australia pozyska nie mniej niż 72 egz., co jest niezbędne do wyekwipowanie 3 eskadr bojowych i jednostki szkolnej. Następnie zostaną przeprowadzone analizy, czy i kiedy zakupić dodatkowe 24-28

samolotów dla zastąpienia obecnie produkowanych Super Hornetów.

Proces pozyskania Lightningów II będzie powiązany z zakupem nowych systemów uzbrojenia, klasy *powietrze-powietrze* i *powietrze-powierzchnia*.

Powiązane wiadomości

[Australijski rząd chce F-35 \(2009-05-04\)](#)

[RAAF – po starym \(2008-03-18\)](#)

[Australia zrezygnowała z Seasprite \(2008-03-06\)](#)

[Dobrze widoczny F-35? \(2009-01-08\)](#)

[Holenderski rząd chce F-35 \(2008-12-19\)](#)

[Norwegia wybiera F-35 \(2008-11-21\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o